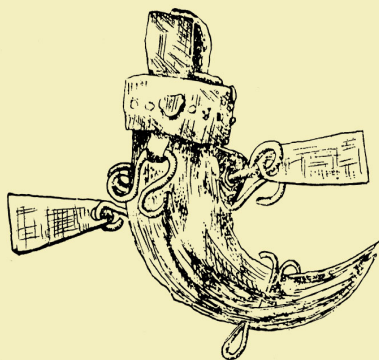


# PRUTHENIA

## TOM II

Olsztyn 2006



## ELBLĄSKA RODZINA ZAMEHL – PRZYCZYNEK DO TRWANIA PRUSKIEJ TOŻSAMOŚCI

Jadwiga Chwalibińska w pierwszej pracy genealogicznej poświęconej rodowi pruskiemu, opublikowanej w 1948 r. pt. *Ród Prusów w wiekach średnich*, pisała: „Ród Prusów nie zaliczał się ani do specjalnie znakomitych, ani do możliwych. Nie ogrywał prawie żadnej roli politycznej w dziejach państwa polskiego, jak to można stwierdzić u innych rodów rycerskich. Nie może poszczycić się też wybitniejszymi osobistościami, które nadawałyby kierunek jego działalności państwowej lub wywierały wpływ na stosunki polityczne”<sup>1</sup>.

Wydaje się, że w zasadniczo odmiennym świetle można opisywać rody Prusów funkcjonujące na obszarze państwa krzyżackiego, a potem na ziemiach Prus Książęcych i Królewskich. Ród, o którym traktuje poniższy tekst, niewątpliwie zalicza się do znakomitych rodzin mieszczańskich, odegrał poważną rolę polityczną w dziejach i może poszczycić się wybitnymi osobistościami, które zapisały się w historii Prus. „Familia Zameliorum”, o której tu mowa, korzenie swe wywodzi w formułowanych genealogiach od pruskiego nobila – Samile (Namile), znanego nam również z kart *Kroniki ziemi pruskiej* Piotra z Dusburga.

Czy formułowana przez rodowców genealogia, odwołująca się do pruskiego protoplasty, zasługuje na wiarę, czy też jest jedynie rodową legendą zaspokajającą jakieś ambicje albo interesy rodziny? Poniższe studium stanowi próbę odpowiedzi na to pytanie.

Jako materiały źródłowe posłużą mi rękopiśmienne siedemnastowieczne, nie poddane dotąd tłumaczeniu, niepublikowane fragmenty twórczości Gotfryda Zamehla<sup>2</sup>, w których autor zawarł informacje o swoich przodkach. Są to: drzewa genealogiczne oraz wiersz *Eppigramma libri XV ad libros suos* o pochodzeniu „familiae Zameliorum”, autorstwa Fryderyka Zamehla (młodszego), żyjącego w latach 1590–1647, w którego fragmencie czytamy:

---

<sup>1</sup> J. Chwalibińska, *Ród Prusów w wiekach średnich*, Toruń 1948, s. 11.

<sup>2</sup> G. Zamehl, *Petri Dusburgk Wernero de Orsele ordinis Teutonici in Prussia magistro generali a sacris et anno 1326 Historici res Pruthenicae in compendium redactae studio Gotofredi, Fr. F. Zamelli consulis Elbingensis anno 1668*, Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), sygn. 492/971.

Autor erat generis nostri: TUSTINUS ab illo  
 Proximus: hoc LAURENS genitus, Laurente TILOMAS.  
 Hinc CLEMENS THOMAS alter repetita JACOBI  
 Nemina descendunt ferie crescente dierum  
 JANUS erat, quo sum pro avo natus. Ille relicto  
 Primus agris patriam nobis migravit in urbem  
 Hic genitor SIMONIS avi fratrum duorum  
 Cuos colui. Pater inde, meus cognominis ortus etc.<sup>3</sup>

Wiersz ten jest adresowany *ad libros suos*, czyli do dzieci autora: Gotfryda, Karola-Teodoryka, Gotoliki, Adelogudny, Fryderyka i Ludwika. Trójka spośród rodzeństwa – Gotfryd, Karol-Teodoryk i Fryderyk rozwijała rozbudzone przez ojca zainteresowanie przeszłością rodu i historią ziem pruskich, co znalazło odzwierciedlenie w ich twórczości<sup>4</sup>. Przytoczony fragment wiersza stanowi zarazem opis części drzewa genealogicznego, zamieszczonego w dziele syna poety, Gotfryda Zamehla<sup>5</sup>, historyka i kopisty.

Jeśli chodzi o źródła drukowane, to dla podejmowanego tu zagadnienia istotne znaczenie mają: *Kronika ziemi pruskiej* Piotra z Dusburga<sup>6</sup>, rymowana kronika Mikołaja Jeroschina<sup>7</sup>, *Starsza Kronika Mistrzów Krzyżackich*<sup>8</sup>, jak również teksty przywilejów i nadań opublikowane w „Preussisches Urkundenbuch”, a także źródło typu rachunkowego „Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg”<sup>9</sup>.

W literaturze polskiej i niemieckiej brak odrębnej pracy poświęconej *familiae Zamehliorum*. Pochodzenie Zamehlów od pruskiego przodka imieniem Samile jako pierwszy w historiografii podał Hartknoch<sup>10</sup>. Zamieścił on wiersz opisujący pochodzenie rodziny Zamehl, autorstwa Fryderyka Zamehla, odwołał się przy tym do fragmentu *Kroniki ziemi pruskiej* Piotra z Dusburga, traktującego o bohaterskim Samile, który dostarczał żywność braciom oblężonym w dziergońskim zamku. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że Hartknoch znał jednego z członków rodu *Zameliorum* – Gotfryda Zamehla, poetę i rajcę w Elblągu, który sporządził dla Hartknocha odpis królewieckiego rękopisu dzieła Dusburga<sup>11</sup>.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 27

<sup>4</sup> Ibidem; C. T. Zamehl, *Fragmente zur Elbinger Chronik*, APG, sygn. 492/961.

<sup>5</sup> G. Zamehl, op. cit.

<sup>6</sup> *Petri de Dusburg, Chronicon Terrae Prussie*, hrsg. v. M. Toeppen (dalej: Dusburg), w: *Scriptores rerum Prussicarum* (dalej: SRP), Bd. 1, Leipzig 1861, s. 21–219.

<sup>7</sup> *Die Kronike von Pruzinlant des Nicolaus v. Jeroschin*, hrsg. v. E. Strehle, w: SRP, Bd. 1, s. 303–624.

<sup>8</sup> *Die Ältere Hochmeisterchronik*, hrsg. v. M. Toeppen, w: SRP, Bd. III, s. 519–719.

<sup>9</sup> *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg*, hrsg. v. H. Wunder, Köln 1969.

<sup>10</sup> Ch. Hartknoch, *Alt- und Neues Preussen*, Frankfurt–Leipzig 1684, s. 444–445.

<sup>11</sup> J. Wenta, *Kronika Piotra z Dusburga. Szkic źródłoznawczy*, Toruń 2003, s. 12–13; idem *Badania nad dziejopisarstwem państwa Zakonu Krzyżackiego w Prusach*, w: *Kronika ziemi pruskiej Piotra z Dusburga*, tł. St. Wyszomirski, Toruń 2004, s. XIII. O Gotfrydzie jako kopiesie i badaczu dziejów pisał także M. Toeppen, *Die Elbinger Geschichtsschreiber und Geschichtsforscher in kritischer Übersicht vongeführt*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, Bd. 32, 1893, s. 44–56.

Drzewo genealogiczne Zahmelów, a także opis historii rodu, w którym przywołuje się postać pruskiego protoplasty, znajdujemy również w osiemnastowiecznym rękopisie wybitnego historyka elbląskiego G. D. Fuchsa<sup>12</sup>. Trzeba tu zapytać, czy Fuchs przepisał jedynie bezrefleksyjnie drzewo genealogiczne z dzieła Gotfryda Zamehla, czy też tradycja autochtonicznego pochodzenia znanej i szacownej rodziny elbląskich patrycjuszy była w historiografii na tyle ugruntowana i uzasadniona, że nie poddawano jej żadnym próbom falsyfikacji. Być może dokładne odczytanie manuskryptu przyniesie jakieś wyjaśnienie tej kwestii.

Kolejnym manuskrytem, w którym zamieszczony został opis pochodzenia rodu sięgający Pruskiego nobila Samile, jest praca innego historyka elbląskiego, J. Dewitza, poświęcona epitafiom nagrobnym i herbom elbląжан<sup>13</sup>. Dzieło Dewitza zawiera kolorowy rysunek herbu rodu Zamehlów, a także wiersz Fryderyka Zamehla *In Nomine Sacro Sancta Triados*<sup>14</sup>.

*Geschlecht Samile'e* występuje w dziele F. Schmitt'a<sup>15</sup>, dotyczącym historii okręgu sztumskiego. Autor, powołując się na Hartknocha, przytacza wiersz o pochodzeniu elbląskiej rodziny Zamehl<sup>16</sup>. Podaje również informacje o dobrach nadanych Samile<sup>17</sup>, które umiejscawia w okolicach Postolina, a także o otrzymaniu przez Tustima, syna tegoż, dóbr w Chojtach<sup>18</sup>.

W polskiej literaturze, w kontekście pruskich korzeni, rodzina ta pojawia się jedynie w pracy M. Pollakównej *Zanik ludności pruskiej*<sup>19</sup>, w której autorka pisze: „Jeszcze mniej spodziewalibyśmy się potomków ziem pruskich noszących niemieckie z pozoru nazwiska, jak np. potomkowie Tessyma – von Wapel [...] lub ród Samilego noszący nazwisko Zamehl”<sup>20</sup>. W swoich rozważaniach Pollakówna nie opiera się jednak na wynikach własnych badań, lecz informacje te przyjmuje za pracę F. Schmitta<sup>21</sup>.

## Samile – Namile

Żołycielem rodu Zamehl miał być pruski nobil o imieniu Samile<sup>22</sup>. „Ten szlachetny mąż pochodził z pradawnego rodu Prusów, który przybył z daw.

<sup>12</sup> D. G. Fuchs, *Genealogien*, Elbling 1747, APG, sygn. 492/440, s. 28–30.

<sup>13</sup> J. H. Dewitz, *Armarium elbingense oder elbingenches Wappen-Buch*, Elbing 1764, APG, sygn. 492/313, s. 397.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 691.

<sup>15</sup> F. W. F. Schmitt, *Geschichte des Sthumer Kreises*, Thorn 1868, s. 97–98, 244.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 97–98.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 97–98.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 244.

<sup>19</sup> M. Pollakówna, *Zanik ludności pruskiej*, w: *Szkice z dziejów Pomorza*, pod red. G. Labudy, Warszawa 1958, s. 179–180.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 180.

<sup>21</sup> F. W. F. Schmitt, op. cit., s. 96–102.

<sup>22</sup> Imię to według F. Zamehla, *Epiγραμμα* w języku pruskim oznaczać miało – „umilowany, luby”.

nych ziem na wzgórze Dzierzgoń. On to przebywając wśród Prusów potajemnie przyjął wiarę chrześcijańską i sprzyjał braciom. A kiedy obleżonych w dzierzgońskim zamku chrześcijanom skończyły się zapasy, ten dostarczał im żywność. Odkrywszy to Prusowie torturowali go okrutnie, przypiekając go nad ogniem, po czym na wpeł spalonego oddali go braciom zakonnym”<sup>23</sup>.

Ta sama postać, która jest podana w genealogii rodziny jako Samile, w innych przekazach występuje pod imieniem Namile. Pojawiają się zatem kwestie: po pierwsze – czy mamy tu do czynienia z jedną czy też z dwiema różnymi osobami, których historie zostały ze sobą utożsamione? Po drugie – o ile rzeczywiście chodzi o jedną i tę samą osobę – jakie jest właściwe brzmienie imienia owego nobila pomezkańskiego, który tak przysłużył się Zakonowi. Problem ten wydaje się być jedną z zasadniczych kwestii dla próby rozstrzygnięcia pytania o wiarygodność rodzinnej genealogii.

Samile jest przedstawiany w źródłach jako szlachetny pomezkański mąż niosący pomoc obleżonym przez Prusów w zamku dzierzgońskim braciom, co miało miejsce w trakcie drugiego powstania pruskiego. W takich samych okolicznościach został opisany Namile, co pozwala sądzić, że chodzi o jedną i tę samą osobę, choć o różnie zapisywanym imieniu.

Próbie odpowiedzi na pytanie o właściwe brzmienie imienia domniemanego protoplasty rodu Zamehl zacznę od przeglądu zachowanych tekstów, w których pojawia się postać Samile/Namile. Jeśli chodzi o znane nam dzisiaj kopie *Kroniki* Piotra z Dusburga, to jednym z najstarszych manuskryptów dzieła Dusburga, w którym imię protoplasty rodu podano jako Namile, jest *Petri a Dusburg Chronica Prussiae* z 1540 r.<sup>24</sup> „Namile” pojawia się również w innej szesnastowiecznej kopii *Kroniki* Dusburga, przechowywanej obecnie w Staatsbibliothek w Berlinie<sup>25</sup>. W tym samym wieku sporządzono także streszczenie wspomnianej *Kroniki*<sup>26</sup>. I tu także imię protoplasty rodu zapisano jako Namile. Również siedemnastowieczna kopia dzieła Dusburga, znajdująca się obecnie w Archiwum Państwowym w Toruniu, używa imienia Namile<sup>27</sup>.

Z kolei imię Samile znane jest szesnastowiecznym kopistom *Kroniki* Dusburga. W znajdującym się obecnie w Staatsbibliothek manuskrypcie, za-

<sup>23</sup> Dusburg, III, 145.

<sup>24</sup> *Petri a Dusburg Chronica Prussiae*, Biblioteka Główna Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, sygn. Rkps 26. Rękopis ten jest kopią egzemplarza należącego do biskupa pomezkańskiego Pawła Speratusa, wykonaną dla królewieckiego bibliofila – Andrzeja Goldschmida – a dzisiaj znajduje się on w Bibliotece Głównej UMK w Toruniu.

<sup>25</sup> *Chronica terrae Prussiae*, Staatsbibliothek Berlin, sygn. Ms. Boruss. Fol. 68.

<sup>26</sup> *Chronicon Prussiae ab a. 1220 ad a. 1326 abbreviatum ex chronico (non continuatio) Petri de Dusburg ordinis Teutonici sacerdotis*, APG, sygn. 300, R/LL, q 1.

<sup>27</sup> *Chronica Prussiae Petri de Dusburg conscripta ab eo in gratiam Wernerii de Orsele, magistri ordinis Theutonici militum Marianorum, anno 1326*, Archiwum Państwowe w Toruniu, Kat. II, XIII, 1.

wierającym fragment trzeciej części tego dzieła<sup>28</sup>, imię bohatera wyżej wspomnianej opowieści o oblężeniu zamku dzierzgońskiego zapisano jako Samile. Z późniejszego okresu nie znana jest mi żadna kopia *Kroniki* Dusburga, w której by owego szlchetnego pomezkańskiego męża nazywano Samile. Należy jednak wspomnieć o zachowanym siedemnastowiecznym rękopisie, zawierającym streszczenie *Kroniki* Piotra z Dusburga, zapisanym ręką Gotfryda Fr. Zamehla<sup>29</sup>. Wiemy jeszcze, że tenże sam autor, znany i wybitny elbląski poeta i badacz dziejów, sporządził, obok wspomnianego streszczenia, kopię średniowiecznego rękopisu *Kroniki* Piotra Dusburga przechowywanego wówczas w bibliotece książęcej w Królewcu<sup>30</sup>. Kopia ta stała się podstawą pierwszej edycji *Kroniki Piotra z Dusburga* w wydaniu Hartknocha<sup>31</sup>. I tu także spotykamy Samile. Trzeba jednak zauważyć, że Gotfryd Zamehl mógł być zainteresowany takim właśnie zapisem imienia owego pomezkańskiego bohatera, gdyż to właśnie Samile miał być protoplastą jego rodu. Nazwisko Zamehl miało powstać poprzez przekształcenie pierwszej litery imienia owego pomagającego dzierzgońskim braciom Prusa z „s” na „z”, Zamilen od Samile<sup>32</sup>.

Z powyższego wynikałoby, że właściwym zapisem imienia pomezkańskiego nobila jest Namile. Tymczasem jednak dysponujemy wcześniejszym od wszelkich znanych nam dzisiaj kopii *Kroniki* Dusburga przekazem źródłowym, który potwierdza raczej wersję rodowców. Chodzi o czternastowieczny rękopis rymowanej *Kroniki* Mikołaja Jeroschina, sporządzony w niewiele lat po powstaniu pierwowzoru, w którym czytamy:

[...]  
 ein pomezzenisch edilman  
 der was genant Samile  
 [...]<sup>33</sup>

Prawdopodobnie za *Kroniką* Jeroschina opowiadanie o Samile, który uratował od śmierci głodowej chrześcijan oblężonych w dzierzgońskim zamku, podaje również powstała w XV w. *Starsza Kronika Mistrzów Krzyżackich*<sup>34</sup>.

<sup>28</sup> *Kronika pruska Stanisława Bornbacha*, Staatsbibliothek Berlin, Ms. Boruss. Fol. 245, t. 1. Manuskrypt ten zawiera rozdziały 137–169 części trzeciej kroniki Piotra z Dusburga.

<sup>29</sup> G. Zamehl, op. cit.

<sup>30</sup> Informacje te podaje J. Wenta, *Szkie źródłoźnawczy*, s. 12–13.

<sup>31</sup> *Petri de Dusburg, ordinis Theutonici sacerdotis, Chronicon Prussiae, [...] auctore et collectore Christophoro Hartknoch*, Jenae typis Johannis Nisi, Anno 1679.

<sup>32</sup> *Monum Zeta suo Glavi commutant sigma Pelasgum. Zamilen feribunt Gant ab eunte Sorio*. (Słowianie zamieniają grecką literę „s” na „z”, stąd od „Samilena” mamy „Zamilen”).

<sup>33</sup> Mikołaj z Jeroschina, op. cit., s. 464. Tzw. rękopis stuttgartcki był podstawą edycji *Kroniki* Jeroschina, zob. *Wstęp* E. Strehlke do *Kroniki* Jeroschina, w: SRP, Bd. I, s. 298–299.

<sup>34</sup> Zachowane rękopisy tej kroniki pochodzą z końca XV w., zobacz M. Toeppen wstęp do tejże *Kroniki*, w: SRP, Bd. 3, s. 519–939.

Podsumowując, domniemany protoplasta rodu został opisany na kartach *Kroniki* Piotra z Dusburga jako szlachetnie urodzony mąż, który ratuje oblężonych na zamku dzierzgońskim braci od śmierci głodowej. Najstarsze zachowane źródło – czternastowieczny tekst *Kroniki* Mikołaja z Jeroschina, będącej transpozycją *Kroniki* Piotra Dusburga – podaje, że Prus ten nazywał się Samile. I chociaż w szeregu późniejszych kopiach *Kroniki* Dusburga spotykamy zapis „Namile”, to wydaje się że rację miał żyjący na przełomie XVI i XVII w. Fryderyk Zamehl, pisząc, że to „concepti vulgo annales dixere Namilen”<sup>35</sup>. Należy zatem przyjąć, że w pierwotnym tekście *Kroniki* Dusburga imię owego męża było zapisane jako Samile<sup>36</sup>.

Za takim rozstrzygnięciem przemawia również pośrednio zachowana tradycja rodowa. W *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg* podano, że w miejscowości Pronie, w 1385 r., w domniemanych dobrach rodowych Zamehlów, siedział wolny o imieniu „Samyl”<sup>37</sup>, którego też odnotowano w roku następnym<sup>38</sup>. Imię Samil pojawia się w Proniach także pod rokiem 1390<sup>39</sup>.

Na drzewach genealogicznych rodu można znaleźć imię protoplasty rodu zapisane jako „Tilemman”, „Tilmmanus”, czy też „Dilman Zamelius”. Zdaniem Toeppena, taka forma zapisu założyciela rodu to najpewniej efekt błędnego odczytania przez kopistę słowa „edilman” – „nobiles”<sup>40</sup>:

Można przypuszczać, że tym kopistą był Gotfryd Zamehl, gdyż dokonywał on wypisów z różnych źródeł do badań nad genealogią, m.in. swojej rodziny. Korzystał on przy tym z *Kroniki* Mikołaja z Jeroschina, jak również ze *Starszej Kroniki Mistrzów Krzyżackich*, o czym świadczy cytowany w jego książce fragment tej kroniki dotyczący oblężenia Dzierzgonia<sup>41</sup>, a umieszczony na sąsiedniej stronie cytowanego wiersza F. Zamehla. Można przyjąć, że to Gotfryd Zamehl zapisał imię protoplasty jako „Dilman” Samile, a późniejsi kopiści drzewa genealogicznego *Familiae Zamehliorum* zapewne powielali ten błąd za nim<sup>42</sup>. Dotyczy to również H. Dewitza, który w „Armarium Elbingense” pokrótce przedstawił dzieje rodziny Zamehl – podając jako protoplastę rodu Dilmana Samile<sup>43</sup>.

<sup>35</sup> F. Zamehl, *Epigramma*.

<sup>36</sup> J. Voigt przyjął jako właściwy zapis imienia protoplasty rodu Samile, zob. J. Voigt, *Geschichte Preussens*, Bd. 3, s. 279–280; zob. także: Dusburg, III, 145.

<sup>37</sup> *Das Pfennigschuldbuch*, s. 190.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 192.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 205.

<sup>40</sup> *Die Ältere*, s. 571.

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> D. Fuchs, op. cit., s. 29–30.

<sup>43</sup> J. H. Dewitz, op. cit., s. 679.

## Gniazdo rodzinne – Pronie (Prohnen)

Na siedemnastowiecznych drzewach genealogicznych wykonanych przez Zamehlów, a także na osiemnastowiecznych ich kontynuacjach, przy imieniu protoplasty „Tilemannus Zamelius” jest dopisek – „in Pronen 1279”<sup>44</sup> (w Proniach 1279 r.). H. Dewitz także podaje „Pronen” jako rodową siedzibę Zamehlów<sup>45</sup>, choć najpewniej informację tę zaczerpnął od często przywoływanego Fryderyka Zamehla. Warto wspomnieć przy okazji rozstrzygnięcia kwestii majątku protoplasty rodu, że F. Schmitt umiejscowił dobra Samila (*Güter Samuelis*, 1295) w pobliżu Polaszek koło Postolina, co jednak jest wątpliwe i raczej należy przyjąć, że siedział tam jakiś Samuel, być może także Prus<sup>46</sup>.

W genealogiach Zamehlów znajdujemy informację, że ród siedział na dobrach „Prohnen”, nadanych protoplaście Samile. Współczesna nazwa tej miejscowości to Pronie, przy czym na starych mapach odnajdujemy jeszcze jedną miejscowość, o podobnym zapisie, położoną na wschód od tej – wieś Prońki, w języku niemieckim Klein Prohnen. To właśnie w Prońkach, a nie w Proniach, archeolodzy zlokalizowali osadę o powierzchni 0,5 ha, datowaną na XI–XII w.

Wedle danych z genealogii rodziny włodarzyli w dobrach rodzinnych „Tustin, Laurentus, Tilemann, Clemens, Thomas, Jacob”, jego syn o takim samym imieniu i również córki. Na drzewie genealogicznym opracowanym przez Gotfryda Zamehla przy synu Tomasza, Jakubie (którego tu nazwę starszym lub pierwszym) znajduje się notatka: „vixit in Proun anno 1435”<sup>47</sup>. Przy kolejnym pokoleniu rodu Gotfryd Zamehl podaje, że córki Jakuba starszego dziedziczyły majątek po ojcu. Syn zaś jego Jakub „anno 1460 Altefeldam concedens”<sup>48</sup>. Kolejne pokolenie z drzewa genealogicznego Gotfryda, czyli Jakub III, notowany jest już w Malborku (1486).

W *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg* znajdujemy szereg zapisów dotyczących Proń. Niestety, nie ma w księdze zapisów odnoszących się do członków rodu, o których mówi drzewo genealogiczne Gotfryda Zamehla. Niekoniecznie musi to jednak oznaczać, że dane z drzewa genealogicznego są fałszywe, a cały wywód pozostaje jedynie genealogiczną legendą. Moż-

<sup>44</sup> Jak podaje *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich* (pod red. F. Sulimierskiego, Warszawa 1880), miejscowość Pronie, w brzmieniu niemieckim – „Prohnen”, to dobra w powiecie morąskim. Zgadza się to z ustaleniami H. Wunder, która podaje dodatkowo, że do 1376 r. Pronie=Prohne nazywane były „Piron”, „Pyron” i w takiej formie występuje w źródłach.

<sup>45</sup> H. Dewitz, op. cit., s. 680.

<sup>46</sup> Por. J. Powierski, *Zuława Kwidzyńska i jej zaplecze osadniczo-własnościowe w Pomezanii na Pojezierzu Iławskim w średniowieczu*, w: *Osadnictwo nad Dolną Wisłą w średniowieczu*, Warszawa 1989, s. 101.

<sup>47</sup> G. Zamehl, op. cit., s. 26.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 26.



liwa jest bowiem sytuacja, że postaci wymienione w *Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg* to bliscy krewni członków rodu wymienionych w drzewie genealogicznym. To pozostaje jednak tylko hipotezą, którą być może choć w części zweryfikują dalsze badania archiwalne.

Ostatecznie nie wiadomo jak długo Pronie pozostawały w ręku rodziny Zamehl. Stanisław Kętrzyński w pracy *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich* podaje, że w XVI w. majątek Pronie był własnością rodziny Modrzyckich<sup>49</sup>.

Jak wyżej stwierdzono, brak śladów wymienionych przez Gotfryda Zamehla członków rodu siedzących w Proniach niekoniecznie musi świadczyć o ich nieistnieniu. Otóż bowiem w „Preussisches Urkundenbuch” znajdujemy nadanie dóbr „Koite” (Chojty) niejakiemu Tustimowi<sup>50</sup>, którego utożsamia się ze znanym z kart *Kroniki* Piotra z Dusburga<sup>51</sup>, wymienianym także przez Mikołaja z Jeroschina Tustimem: „den man sint nante Tustim”<sup>52</sup> i wzmiankowanym w *Starszej Kronice Mistrzów Krzyżackich*: „[...] nach ym eyn son Tustim genant”<sup>53</sup> – synem Samile z drzewa genealogicznego rodu Zamehl. Możliwe zatem, że na początku XIV w. dobra rodziny obejmowały obie miejscowości. Ta sama księga długów komturstwa dzierżońskiego, w której nie znaleźliśmy rodowców wymienionych w drzewie genealogicznym w Proniach, mówi o nich jako o właścicielach Chojt. I tak pod rokiem 1396 znajdujemy Thomasa<sup>54</sup>, który być może jest tożsamy z Thomasem z drzewa genealogicznego, ojcem Jakuba starszego. Pod rokiem 1399 r. znajdujemy z kolei Jakuba<sup>55</sup>, którego można utożsamić z Jakubem starszym, z genealogii Zamehlów.

*Das Pfennigschuldbuch der Komturei Christburg* wymienia w Chojtach szereg innych postaci, takich jak „Albrecht Lorencz” w 1399 r.<sup>56</sup>, czy też „Lorencz” w 1403 r.<sup>57</sup>, jak również „Jurge”, „Tolnin”, „Hannus”, „Mattis”, „Tolnik”<sup>58</sup>. Jeżeli założymy, że wymienieni w Chojtach pozostali należą do krewnych

<sup>49</sup> W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 584.

<sup>50</sup> *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I, 2, hrsg. v. A. Seraphim, Königsberg 1909, nr 884, s. 556: „[...] vir frater Conradus Saccus pie memorie predecessor noster de fratrum nostrorum consilio et consensu dilecto nostro Tustim suisque heredibus contulisset campum Koite nuncupatum cum granicis infrascriptis a salutione decime et iugo rusticalium operum seu laborum iure Culmensi in perpetuum libere possidendum cum agris, protis, pascuis [...].”

<sup>51</sup> *Chronica terrae Prussiae*, Staatsbibliothek Berlin, sygn. Ms. Boruss. Fol. 68; *Chronicon Prussiae ab a. 1220 ad a. 1326 abbreviatum ex chronico (non continuatio) Petri de Dusburg ordinis Teutonici sacerdotis*, APG, sygn. 300, R/LI, q 1. „Pater Tustini” znajdujemy również w odpisie sporządzonym przez Zamehla dla Ch. Hartknocha.

<sup>52</sup> Mikołaj z Jeroschina, op. cit., s. 465.

<sup>53</sup> *Die Älttere*, s. 571.

<sup>54</sup> *Das Pfennigschuldbuch*, s. 75.

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>56</sup> *Ibidem*.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 75.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

postaci z drzewa genealogicznego, to ich pruskie imiona wskazują jednoznacznie na pruskie pochodzenie rodziny.

Ostatecznie zatem można przyjąć, z dużym prawdopodobieństwem, że rzeczywiście Samile – członek pruskiej warstwy *nobiles* – jest faktycznym założycielem znanej elbląskiej rodziny Zamehl, z której wywodzili się poeci, rajcy i uznani w swoim czasie badacze przeszłości. Historia rodziny Zamehl zostawia przy tym jeszcze wiele pytań i wątpliwości, których nie udało mi się wyjaśnić w tej pracy. Tekst ten stanowi jedynie wstęp do dalszych rozważań i badań nad potomkami Samile.

# PRUTHENIA

Tom II

Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie  
Towarzystwo „Pruthenia”

Olsztyn 2006

# Pruthenia

Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim

REDAGUJĄ: Grzegorz Białuński (redaktor), Mirosław J. Hoffman, Bogdan Radzicki (sekretarz)

Wydano dzięki pomocy finansowej  
Ministerstwa Nauki i Informatyzacji

Projekt okładki  
*Marek Pacholec*

**ISSN 1897-0915**

OŚRODEK BADAŃ NAUKOWYCH im. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO W OLSZTYNIE  
TOWARZYSTWO „PRUTHENIA”

Adres redakcji: 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 87, Dom Polski  
tel. (089)-527-66-18

Ark. wyd. 12,9; ark. druk. 11,75

Przygotowanie do druku: Wydawnictwo Littera, Olsztyn  
Druk: Pracownia Małej Poligrafii OBN, 10-402 Olsztyn, ul. Partyzantów 97

## SPIS TREŚCI

Bogdan Radzicki, *Przeszłość i „Inny”. Historia jako próba zrozumienia „innego”* . . . . . 3

### I. Studia i artykuły

Wiesław Długokęcki, *Uwagi o genezie i rozwoju wczesnośredniowiecznych Prus do początków XIII wieku* . . . . . 9

Jerzy M. Łapo, *Co właściwie wiemy o pruskich babach kamiennych?* . . . . . 55

Cezary Tryk, *Czy Prusowie znali łowy z sokolami przed przybyciem zakonu krzyżackiego?* . . . . 64

Grzegorz Białuński, *Ród Wajsylewiczów. Fragment z dziejów pruskiej emigracji* . . . . 74

Alicja Dobrosielska, *Elbląska rodzina Zamehl – przyczynek do trwania pruskiej tożsamości* . . . 94

Justyna Prusinowska, *Religia i mitologia Bałtów w literaturze polskiej, lotewskiej, litewskiej Niemców wschodniobałtyckich schyłku XVIII i w XIX stuleciu* . . . . . 103

### II. Materiały i źródła

Kazimierz Grażawski, *Z najnowszych badań pogranicza słowiańsko-pruskiego w rejonie lubawsko-iławskim* . . . . . 119

Letas Palmaitis, *Lingwistyczne podstawy odtworzenia języka pruskiego* . . . . . 144

### III. Recenzje i omówienia

Jan Kierszka, *Mity i Legendy Prusów* (Marek Łapo) . . . . . 171

### IV. Sprawozdania i komunikaty

Alicja Dobrosielska, *Sprawozdanie z konferencji naukowej „Interdyscyplinarne spotkania z historią i kulturą Bałtów – Colloquia Baltica II”, Olsztyn 26–28 października 2006 roku* . . . . . 181